

Sygn. akt II KO 42/16

POSTANOWIENIE

Dnia 26 października 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik

w sprawie **M. T.**

oskarżonego z art. 242 § 1 k.k.

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 26 października 2016 r.

wniosku Sądu Rejonowego w S. z dnia 7 września 2016 r., sygn. akt II K (...),

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości

na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł
wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

[Postanowieniem z dnia 7 września 2016 r. r. Sąd Rejonowy w S. wystąpił do Sądu Najwyższego z inicjatywą przekazania opisanej wyżej sprawy innemu sądowi równorzędnemu, bowiem obrońca oskarżonego jest osobą niewidomą i ma trudności z przyjazdem do Sądu Rejonowego w S.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Inicjatywa Sądu Rejonowego w S. jest niezasadna i nie zasługuje na uwzględnienie. Niejednokrotnie podnoszono w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k., jako odstępstwo od fundamentalnego obowiązku rozpoznania sprawy przez sąd właściwy miejscowo, jest możliwe tylko w zupełnie wyjątkowych przypadkach, kiedy silne względy związane z dobrem wymiaru sprawiedliwości za takim właśnie przekazaniem przemawiają.

Sytuacja taka w rozważanej sprawie nie występuje.

Przedmiotem postępowania jest nieskomplikowana sprawa karna, której przedmiotem jest czyn polegający na samouwolnieniu się oskarżonego odbywającego karę pozbawienia wolności. W toku postępowania przygotowawczego oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, a następnie zawarł z prokuratorem porozumienie w zakresie rodzaju i wysokości kary, która powinna mu zostać wymierzona. W konsekwencji tego stanu rzeczy, w oparciu o przepis art. 335 § 2 k.p.k., prokurator dołączył do aktu oskarżenia wniosek o wymierzenie oskarżonemu kary 7 miesięcy pozbawienia wolności oraz zasądzenie kosztów i opłat. Rozpoznanie takiego wniosku następuje na posiedzeniu, a obecność oskarżonego i jego obrońcy nie jest konieczna. W świetle powyższych okoliczności wystąpienie o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości wyłącznie dlatego, że obrońca oskarżonego jest niewidomy, a jego kancelaria znajduje się w innym mieście niż siedziba sądu właściwego do rozpoznania sprawy, jest co najmniej przedwczesne. W opisanym układzie procesowym nie istnieje zagrożenie dla sprawnego rozpoznania sprawy, nie jest też zagrożone dobro wymiaru sprawiedliwości postrzegane poprzez pryzmat interesu procesowego oskarżonego – stosunek obrończy został nawiązany na podstawie wyboru, a znajdujące się w aktach pełnomocnictwo (k – 166) przewiduje prawo udzielania substytucji przez ustanowionego obrońcę.

Kierując się powyższym orzeczono, jak na wstępie.